

Ministerstwo Sprawiedliwości o karaniu lekarzy...



ThinkstockPhotos

Ministerstwo Sprawiedliwości oświadcza, że artykuł Angeliny Kosiek pt. „Lekarze pójdą do więzienia” opublikowany w dzisiejszym (30 maja 2019 r.) wydaniu „Gazety Wyborczej” zawiera nieprawdziwe informacje, jakoby „rząd chciał, by lekarze, którzy popełnili nieumyślnie błąd medyczny, trafiali nawet na 15 lat za kratki”. Przepis, który rzekomo miałby do tego doprowadzić, nie dotyczy lekarzy, lecz pospolitych przestępców.

Autorka artykułu opiera swoją tezę na tym, że w znowelizowanym Kodeksie karnym podniesiona została kara za nieumyślne spowodowanie śmierci. To zdaniem „Gazety Wyborczej” miałyby powodować, że lekarze za błędy medyczne będą zawsze skazywani na karę więzienia, bez możliwości jej warunkowego zawieszenia. Są to twierdzenia nieprawdziwe.

Znowelizowany przepis odnosi się do pospolitych przestępstw. Chodzi o takie przypadki, gdy np. bandyta śmiertelnie dźgnie ofiarę nożem, a jego czyn zostanie zakwalifikowany jako nieumyślne spowodowanie śmierci. Dotychczas za to groziło zaledwie od 3 miesięcy do 5 lat więzienia, tyle samo co sfalszowanie legitymacji szkolnej czy malowanie graffiti na budynku. Kara została więc podwyższona do 10 lat, a w przypadku nieumyślnego spowodowania śmierci więcej niż jednej osoby – do 15 lat.

Celem nowelizacji Kodeksu karnego jest bowiem ochrona ludzkiego życia jako najwyższego dobra. Dotychczasowa sankcja za nieumyślne spowodowanie śmierci była nieadekwatnie łagodna.

Ministerstwo Sprawiedliwości podkreśla, że błąd medyczny nie musi być kwalifikowany jako nieumyślne spowodowanie śmierci. Często błędy lekarskie traktowane są jako spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia człowieka. Wtedy możliwe jest orzeczenie grzywny lub ograniczenia wolności. Co więcej, możliwe jest warunkowe umorzenie postępowania.

Jednak nawet zakwalifikowanie błędu medycznego jako przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci nie oznacza, że w świetle nowych regulacji nie jest możliwe warunkowe zawieszenie wykonania kary. Kara jednego roku więzienia nadal będzie mogła być warunkowo zawieszana – tu nowe przepisy nic nie zmieniają.

Ponadto nadal istnieje możliwość skorzystania z nadzwyczajnego złagodzenia kary i sąd może orzec tylko grzywnę czy karę ograniczenia wolności.

Ministerstwo Sprawiedliwości z ubolewaniem przyjmuje decyzję autorki artykułu, która nie poczekała na stanowisko Ministerstwa w tej sprawie, za to opublikowała krytyczne wobec nowelizacji wypowiedzi lekarza, ukrywając to, że lekarz ten był do niedawna aktywnym działaczem Platformy Obywatelskiej, wicemarszałkiem województwa świętokrzyskiego z ramienia tej partii.

Źródło: Ministerstwo Cyfryzacji